

KALENDARZ

2021

SZANOWNI PAŃSTWO

W dziwnych, ciekawych, ale i niebezpiecznych czasach przyszło nam żyć. Na naszych oczach w roku 2020 runął od lat układany muzyczny świat – z jego bogatą siecią powiązań i rozmaitych relacji, utrwalonymi hierarchiami i złożonymi zależnościami, sprawdzonymi metodami funkcjonowania i przyjętymi mechanizmami komunikowania się twórców z odbiorcami. W trybie subito okoliczności obiektywne złamały artystyczną rutynę i postawiły w muzycznej przestrzeni tamę, która w radykalny sposób odcięła tych, którzy tworzą, od tych, dla których ci pierwsi podejmują ów kreatywny trud. A przecież są jeszcze ogniwa pośrednie – ci, którzy dbają, organizują i administrują, sprawiają, że dobrze słyszeć i widzieć, redagują, wydają i dystrybuują, promują, opisują i omawiają...

Pandemiczna pauza generalna to dla nas wszystkich ważny sprawdzian i przestrzeń do zadawania pytań o przyszłość. Którzy artyści pozostaną na estradzie? Jakie formacje muzyczne przetrwają zakłócony tryb wspólnego muzykowania i finansowe perturbacje? Którzy kompozytorzy utrwalą pozycję w ogólnosięciowym repertuarze? Czy będziemy jeszcze słyszeć dzieł orkiestrowych czy może nadszedł czas królowania kameralistyki? Wreszcie – czy wartość wspólnotowego przeżywania muzyki zostanie zastąpiona przez obcowanie z dźwiękami płynącymi z internetu?

Wierzę, że to trudne doświadczenie sprawi, iż docenimy sztukę, będziemy ją jeszcze chętniej smakować i okazywać wdzięczność tym, dzięki którym nasza rzeczywistość jest piękniejsza, bogatsza, po prostu – lepsza. Z całą mocą zapewniam, że również w 2021 roku zespół Polskiego Wydawnictwa Muzycznego będzie intensywnie pracował nad tym, aby muzyka polska wybrzmiewała jak najdonośniej i aby o rodzimych twórcach było słyszeć na wszystkich kontynentach. Wciąż będziemy utrzymywać i udostępniać to, co w naszej kulturze najlepsze, w formie papierowej i cyfrowej, w wydaniach nutowych i książkowych, w czasopiśmie i produkcjach fonograficznych, w publikacjach edukacyjnych i popularyzatorskich, za sprawą działań przeznaczonych dla profesjonalistów i miłośników muzyki.

dr Daniel Cichy
dyrektor – redaktor naczelny PWM

2020

2020

1

STYCZEŃ

2

LUTY

7

LIPIEC

8

SIERPIEŃ

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
29	30	1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31	1	2

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
27	28	29	30	31	1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	1

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
29	30	1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31	1	2

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
27	28	29	30	31	1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31	1	2	3	4	5	6

3

MARZEC

4

KWIECIEŃ

9

WRZESIEŃ

10

PAŹDZIERNIK

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
24	25	26	27	28	29	1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31	1	2	3	4	5

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
30	31	1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	1	2	3

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
31	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	1	2	3	4

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
28	29	30	1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	1

5

MAJ

6

CZERWIEC

11

LISTOPAD

12

GRUDZIEŃ

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
27	28	29	30	1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

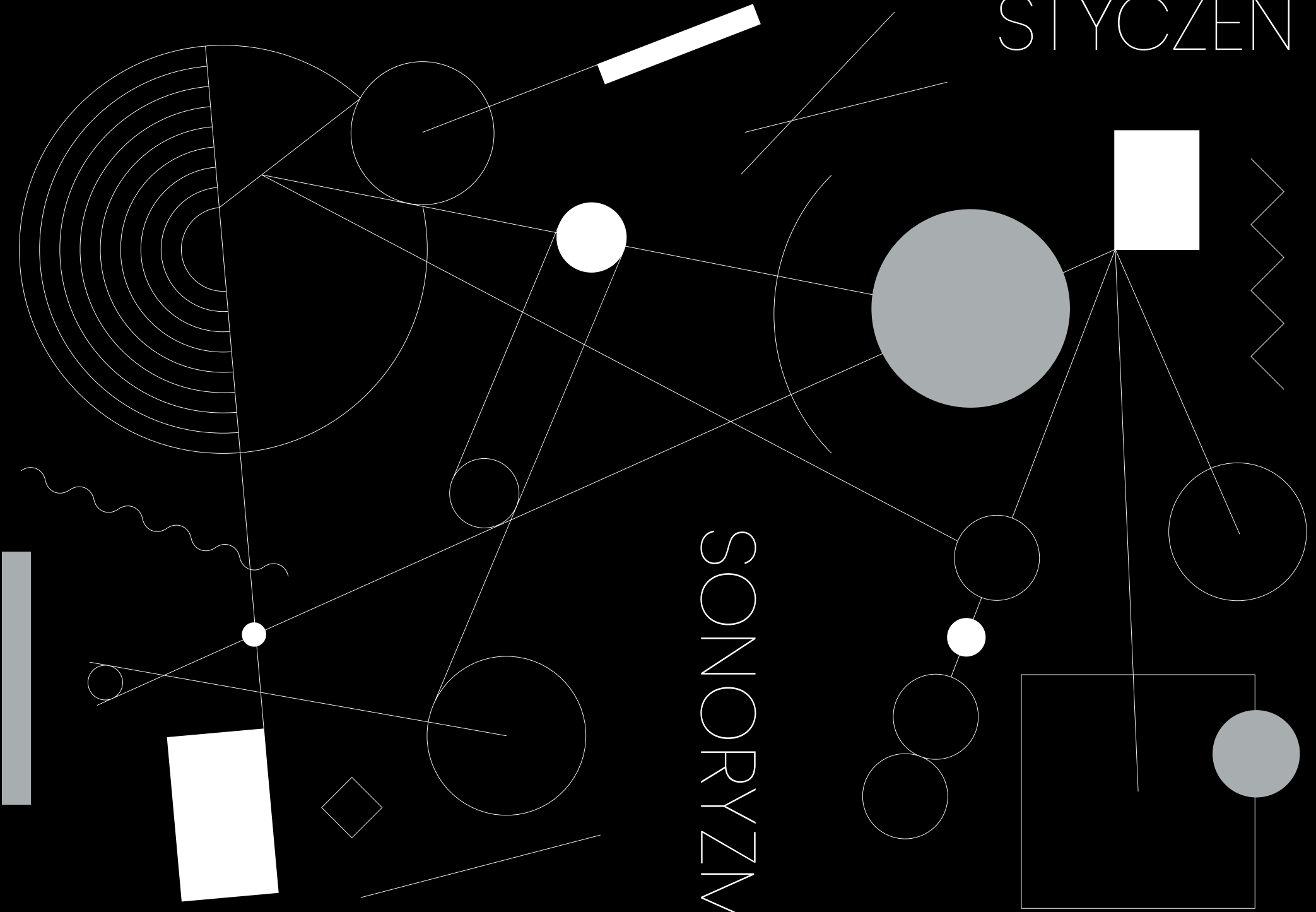
PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	1	2	3	4	5

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
26	27	28	29	30	31	1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	1	2	3	4	5	6

PN	WT	ŚR	CZW	PT	SB	ND
30	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31	1	2	3

STYCZEŃ

SONORYZM



PN WT ŚR CZW PT SB ND

2021

STYCZEŃ

28 29 30 31 1 2 3

4 5 6 7 8 9 10

11 12 13 14 15 16 17

18 19 20 21 22 23 24

25 26 27 28 29 30 31

SONORYZM

Nurt, który wyłonił się w muzyce polskiej w latach 60. XX stulecia wraz z debiutami młodych kompozytorów z rocznika 1933. Szybko uznany został za swego rodzaju narodową specjalność. Klastery, glissanda i szybko przetaczające się masy brzmieniowe były najbardziej uchwytnym słuchowo aspektem tego rodzaju muzyki. Nie była ona jednak stylistycznym monolitem, gdyż szczególne uwrażliwienie kompozytorów na barwę i brzmienie, które aspirowały do roli głównego czynnika strukturalnego w ich utworach, przejawiało się także na inne sposoby. Polegało na korzystaniu z bardzo obszernego zbioru możliwych technik sonorystycznych pośród których mieszczą się np. wyszukane artykulacje oraz uprzywilejowana rola brzmień perkusyjnych. Tego typu myślenie trwale wniknęło w niektóre estetyki twórcze i stało się ważną charakterystyką stylów indywidualnych.

K. MOSZUMAŃSKA-NAZAR – *Bel Canto* na sopran, celestę i perkusję

J.W. SZALONEK – *Improvisations sonoristiques* na klarnet, puzon, wiolonczelę i fortepian

H. M. GÓRECKI – *Genesis III: Monodramma* na sopran, instrumenty perkusyjne i 6 kontrabasów

K. PENDERECKI – *Polimorfia* na 48 instrumentów smyczkowych

K. SEROCKI – *Freski symfoniczne*

M. PTASZYŃSKA – *Spectri sonori* na orkiestrę

28 PN

STYCZEŃ

29 WT

30 ŚR

31 CZW

SYLWESTER

2 SB

1 PT

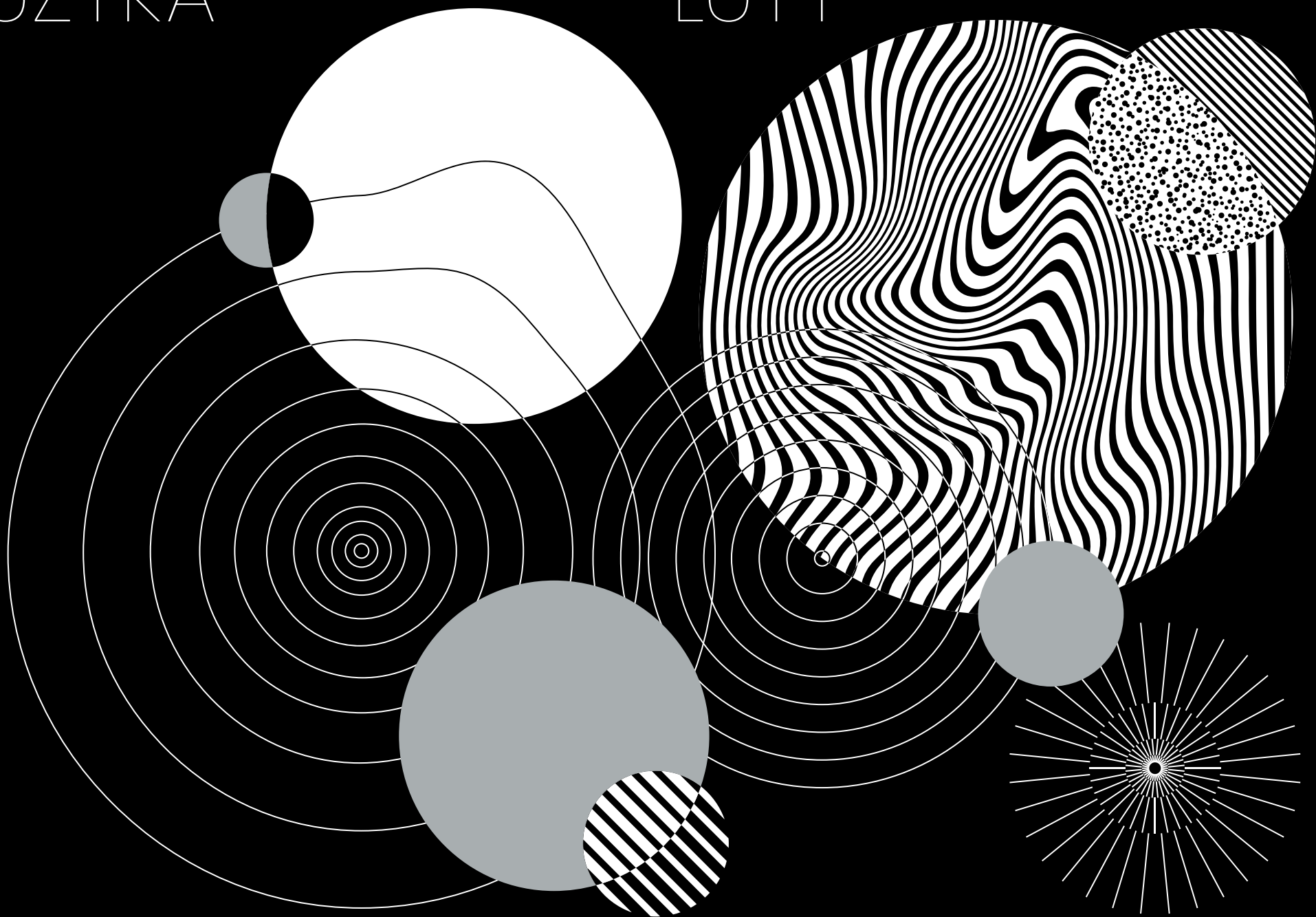
NOWY ROK

3 ND

MUZYKA

LUTY

ELEKTROAKUSTYCZNA



PN WT ŚR CZW PT SB ND

2021

LUTY

1 2 3 4 5 6 7

8 9 10 11 12 13 14

15 16 17 18 19 20 21

22 23 24 25 26 27 28

1 2 3 4 5 6 7

MUZYKA ELEKTROAKUSTYCZNA

Od czasu powstania w warszawskim Studiu Eksperymentalnym Polskiego Radia pionierskich, żmudnie montowanych na taśmie magnetofonowej utworów, rodzime dzieje muzyki elektroakustycznej były kształtowane zarówno przez dynamiczny rozwój technologii, jak i przez różnorodność indywidualnych zainteresowań i estetyk jej twórców. Przełomem było wprawdzie wprowadzenie syntezatorów umożliwiających realizację muzyki elektroakustycznej w czasie realnym, co zbliżyło ją do tradycyjnego, „żywego” wykonania, potem zaś sposoby komponowania, zapisywania, wykonywania i rozpowszechniania tej muzyki zrewolucjonizowały komputery. Dziś stosowanie elektroniki w działaniach twórczych wydaje się tak samo naturalne jak użycie instrumentów akustycznych i zajmuje ważne miejsce pośród kompozytorskich środków warsztatowych.

A. DOBROWOLSKI – *Muzyka na taśmę magnetofonową nr 1*

E. SIKORA – *Lisboa, tramway 28*

K. KNITTEL – *Robak Zdobywca*, muzyka na taśmę

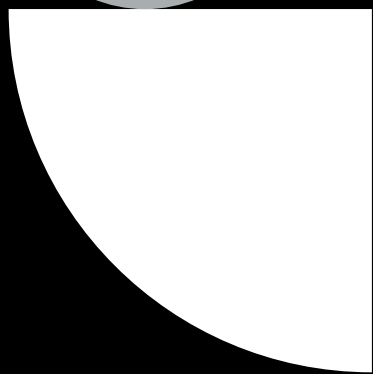
A. ZUBEL – *Not I* na głos, zespół instrumentalny i elektronikę

S. KUPCZAK – *Koncert* na fortepian i komputer
M. STAŃCZYK – *Mosaïque* na wiolonczelę i elektronikę

W. KOTOŃSKI – *Etiuda na jedno uderzenie w talerz*

L. ZIELIŃSKA – *Siedem wysp Conrada* na brzmienia elektroniczne i 10 instrumentów amplifikowanych

LISTOPAD



KONSTRUKTYWIZM

PN WT ŚR CZW PT SB ND

2021

LISTOPAD

1 2 3 4 5 6 7

8 9 10 11 12 13 14

15 16 17 18 19 20 21

22 23 24 25 26 27 28

29 30 1 2 3 4 5

KONSTRUKTYWIZM

Pod szyldem konstrukttywizmu zmieścić można zasadniczo dwa rodzaje zjawisk. Z jednej strony próby zaprzęgnięcia do komponowania pewnych procedur matematycznych albo też skrywania w dźwięczącej muzyce niemożliwych zwykle do słuchowego zidentyfikowania liczbowych porządków i proporcji czy geometrycznych symetrii, z drugiej – oparte na określonych założeniach dążenie do racjonalizacji i doskonałości zwłaszcza w odniesieniu do języka dźwiękowego i formy muzycznej. W twórczości polskich kompozytorów widoczne są obydwa te rodzaje myślenia konstrukttywistycznego. Szczególnie klarowne wydają się one wówczas, gdy mamy do czynienia z kompleksowo zorganizowanymi systemami kompozytorskimi wraz z odnośną refleksją estetyczną.

W. LUTOSŁAWSKI – *II Symfonia*

Z. BARGIELSKI – *Po drugiej stronie lustra* na kwartet smyczkowy i klarnet

K. MEYER – *VII Kwartet smyczkowy*

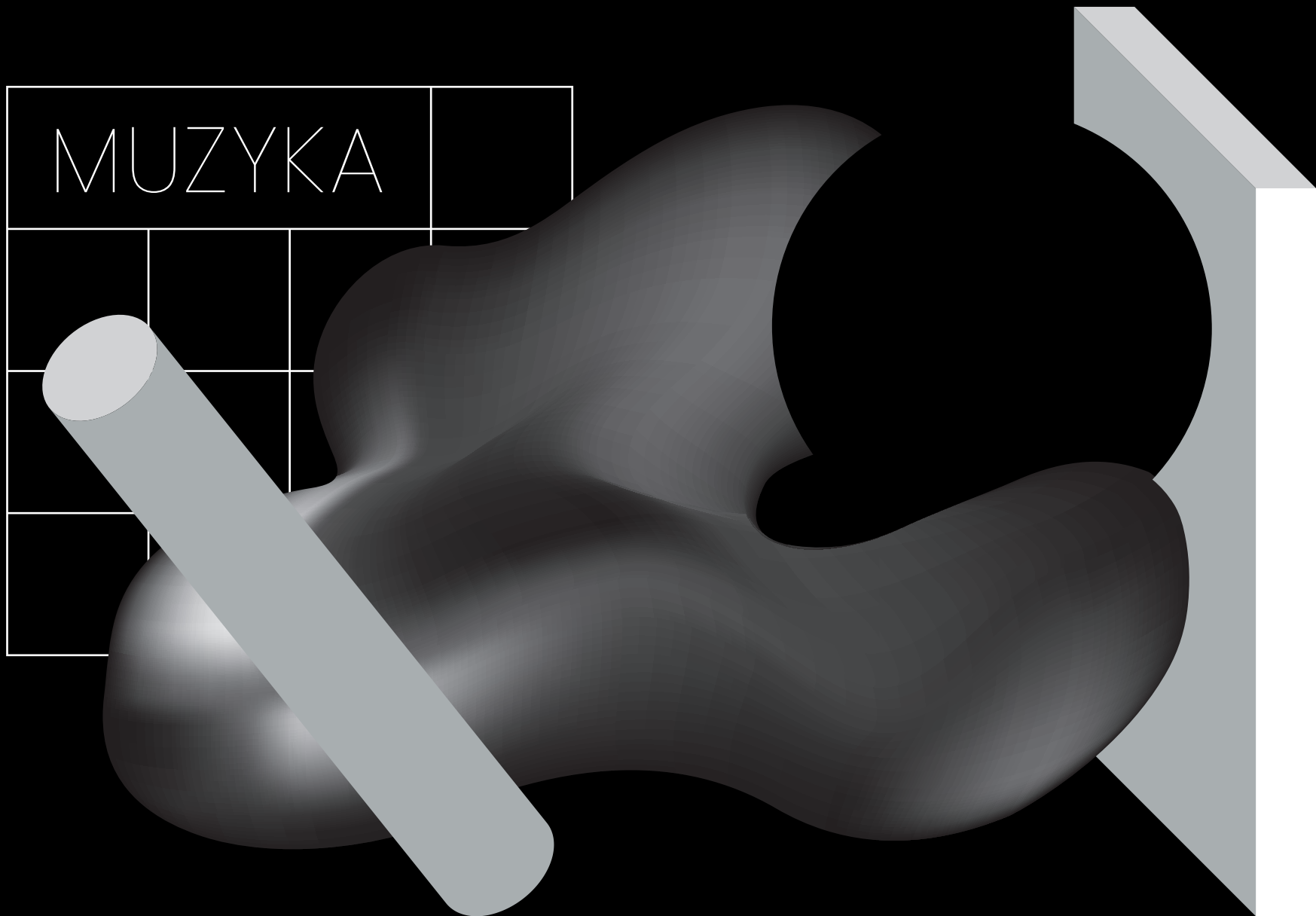
W. WIDŁAK – *Chromatic phantasy* na klawesyn

B. BUCZEK – *Anekumena* na 89 instrumentów

MUZYKA

GRUDZIEŃ

MULTIMEDIALNA



PN WT ŚR CZW PT SB ND

2021

GRUDZIEŃ

29 30 1 2 3 4 5

6 7 8 9 10 11 12

13 14 15 16 17 18 19

20 21 22 23 24 25 26

27 28 29 30 31 1 2

MUZYKA MULTIMEDIALNA / PRZESTRZENNA / PERFORMANCE

Dostępność nowych rozwiązań technologicznych przekłada się na, nieobcą kompozytorom polskim, coraz powszechniejszą skłonność do korzystania z multimedialnych środków wyrazu. Sprzęgnięcie przebiegu dźwiękowego z różnego rodzaju elementami wizualnymi (możliwe zresztą także bez użycia wyrafinowanych technologii), w tym z elementami gry aktorskiej „zadanymi” wykonawcom czy projekcją świetlną lub wideo, to tylko jedna z możliwości w tym zakresie. Łączenie mediów przybierać może bowiem najróżniejsze formy hybrydyczne i odnosić dźwięk także na przykład do zmysłu dotyku, jak w interaktywnych instalacjach czy w dziedzinie performance’u. Ważnym obszarem wykorzystania najnowszych zdobyczy technologicznych jest też przestrzeń muzyczna, którą kompozytorzy mogą kształtować w zakresie bez nich nieosiągalnym.

K. KNITTEL – *Dotykać węża od środka*, instalacja dotykowo-dźwiękowa

A. KRZANOWSKI – *Audycja V*

T. WIELECKI – *Model subiektywny. Forma dramatyzowana* na altówkę, tubę, taśmę oraz nieformalną grupę wykonawców

P. MYKIETYN – *Herr Thaddäus* na głos solo i elektronikę w przestrzeni

M. STAŃCZYK – *Muzyka tkana – powidoki*, audiowizualna instalacja interaktywna

A. ZUBEL – *Bildbeschreibung*

S. KUPCZAK – *Fryderyk Chopin. Ciennik osobisty*, instalacja dźwiękowa na podstawie listów kompozytora

B. SCHAEFFER – *TIS MW2*, metamuzyczny spektakl audiowizualny dla aktora, mimy, baleriny i 5 muzyków

NOTATKI

POLSKIE
WYDAWNICTWO
MUZYCZNE

NASZE PROJEKTY

RUCH MUZYCZNY

CZYLI TAM I Z POWROTEM

Znany muzykom i melomanom „Ruch Muzyczny” narodził się w PWM-ie. Tuż po powstaniu oficyny w roku 1945 wyszedł pierwszy numer dwutygodnika. Odradzające się po wojnie życie kulturalne potrzebowało łamów prasowych, na których wybitne umysły i lekkie pióra opisywałyby wydarzenia i zjawiska muzyczne.

W 1949 roku po Konferencji Kompozytorów i Krytyków Muzycznych „Ruch Muzyczny” zawieszono – świat artystyczny i naukowy utracił wolność tworzenia na rzecz doktryny socrealistycznej.

Pismo powróciło do czytelników w roku 1957, po tzw. odwilży. Najpierw wydawane było przez PWM w Krakowie, a od 1959 roku do chwili obecnej w Warszawie. Zmieniali się oczywiście redaktorzy naczelni – po reaktywacji pismo współredagował Mieczysław Tomaszewski, a po przenosinach do Warszawy: Zygmunt Mycielski, Ludwik Erhardt, Olgierd Pisarenko, Tomasz Cyz, a obecnie Piotr Matwiejczuk. Zmieniła się częstotliwość ukazywania się pisma – z dwutygodnika na miesięcznik – obecnie „Ruch” znów jest dwutygodnikiem. Zmieniali się również jego wydawcy: po PWM-ie wydawała go Biblioteka Narodowa, potem Instytut Książki, a od września 2018 roku znów PWM.

Niezmienny pozostał profil „Ruchu” – wciąż jest on pismem popularnonaukowym, przeznaczonym dla muzyków i melomanów, zawierającym najświeższe relacje z koncertów i festiwali polskich i zagranicznych, recenzje nowych wydawnictw płytowych, książkowych i nutowych, artykuły, eseje, felietony krytyków i publicystów muzycznych, wywiady z muzykami, kompozytorami, autorami. Rozwija się także strona internetowa czasopisma, która wprowadza dyskusję o muzyce na kolejny poziom i gwarantuje aktualność treści.

DZIEŃ EDUKACJI MUZYCZNEJ

CZYLI WSZYSTKO DLA SZKÓŁ MUZYCZNYCH

Zażyła więź łączy PWM oraz uczniów i pedagogów szkół muzycznych. Pedagogiczna literatura muzyczna – nuty, szkoły gry, książki, ćwiczenia i inne materiały pomocnicze – stanowiła zawsze jeden z fundamentów PWM-owskiego repertuaru, a zarazem filar muzycznej edukacji w szkołach. Wydawane od pierwszych lat istnienia PWM-u, z pietyzmem i znanstwem przygotowywane przez najwybitniejszych pedagogów i metodyków opracowania, do teraz wznawiane, stanowią wciąż kanon, na którym wychowały się i wychowują pokolenia muzyków.

Za dyrektury Leszka Polonego postanowiono ów repertuar, stale zresztą wzbogacany nowościami, zaprezentować zainteresowanym w bardziej bezpośredni sposób. W październiku 1998 roku zainaugurowano Dzień Edukacji Muzycznej (DEM) zorganizowany przez PWM. Pomyślany był wówczas jako cykl wykładów dla pedagogów szkół muzycznych z całego kraju.

DEM to prawdziwe święto edukacji muzycznej, w którym uczestniczą nauczyciele i uczniowie z całej Polski. Co roku jest organizowany w innym ośrodku, a w 2020 roku trafił do sieci, po raz pierwszy trwał aż pięć dni i tym samym ewoluował w Dni Edukacji Muzycznej. Podczas DEM-u odbywają się warsztaty, wykłady, koncerty, w których uczestniczą zapraszani przez PWM wybitni pedagodzy – instrumentalisci, wokaliści, dyrygenci, chórmistrzowie. Na bogaty i zróżnicowany program lekcji i koncertów składają się przede wszystkim PWM-owskie nowości i wznowienia.

Obecnie DEM to forum wymiany myśli i doświadczeń pomiędzy pedagogami, młodzieżą i wydawcą promującym literaturę muzyczną, pozwalające zrozumieć wzajemne potrzeby i możliwości.